

stwa narodowego, mający kluczowe znaczenie dla ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, a także ochrony praw obywateli i porządku konstytucyjnego. Istotne ogniwo prezentacji problemu stanowi Bibliografia, w której zawarto podstawowe materiały źródłowe oraz literaturę przedmiotu.

Lektura książki pozwala stwierdzić, że: 1. jest to monograficzne ukazanie istoty, zadań i funkcji specyficznej instytucji życia kulturowego jaką są służby specjalne; 2. wskazuje się w nim zmieniające się funkcje i zadania tej instytucji w procesie dziejowym; 3. określa się skalę stymulowana przez służby specjalne rzeczywistości społeczno-politycznej; 4. na tle porównawczym określa się powołanie i zadania służb specjalnych, a w tym odnosi się doświadczenie polskie do ich funkcjonowania w przestrzeni największych państwach świata; 5. starannie zgromadzono bazę źródłową i literaturę przedmiotu.

Książka zasługuje na dużą uwagę czytelników interesujących się instytucjonalizacją życia kulturowego, a w tym sytuującą się w przestrzeni politycznej tajności.

*Andrzej Chodubski*

ks. Edward Walewander, *O duszy nauczycielstwa – przed stu laty i dziś*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, ss. 40.

Wśród publikacji poświęconych nauczycielowi w zmieniającej się rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej na uwagę zasługuje prezentowane studium ks. prof. Edwarda Walewandra. Przywołuje się w nim ustalenia zawarte w opracowaniu inicjatora psychologii wychowawczej w Polsce Jana Władysława Dawida (1859–1914), który opublikował w 1912 r. w Krakowie rozprawę pt. *O duszy nauczycielstwa*. Wskazuje się na aktualność zawartych w niej spostrzeżeń, twierdzeń. Współcześnie są one wyjątkowo nośne, gdyż następuje głęboka dewaluacja *prawdziwych* autorytetów, gdzie klasycznego nauczyciela zastępuje: trener, przewodnik, menager.

W Przedmowie do studium zauważa się, że szkoła nigdy nie wyręczy rodziny w wychowaniu dzieci i młodzieży. Jej rola powinna wspomagać rodzinę w ubogacaniu procesu wychowaw-

czego w treści poznawcze, kształtujące umysł. Dziecko wynosi zazwyczaj z domu rodzinnego światopogląd i podstawy moralne. Naśladuje zarówno pozytywne, jak i negatywne wzory postępowania. Bywa ono świadkiem dokonywanych wyborów kulturowych przez dorosłych – rodziców, dziadków, różne osoby spowinowacone z daną rodziną. Wskazuje się, że szkoła od kilku dziesięcioleci poddawana jest coraz to innym eksperymentom. Różne poczynania i projekty w zamyśle reformatorskie – doprowadziły do pewnego wypaczenia jej misji. Odgórnie usiłuje się przekształcić szkołę w instytucję „produkcującą” obywateli o określonej opcji politycznej, odpowiadającej rządzącej partii. Wartość szkoły w tej sytuacji w istotnej mierze zależy od nauczycieli, którzy realizują jej zadania, od tego w jakim zakresie traktują swoje powołanie. Podkreśla się, że nawet jeśli autorytet nauczyciela jest bardzo ograniczony, a tym samym maleje skuteczność jego oddziaływania, najważniejsze jest to czy pozostaje wierny swemu szaczytnemu powołaniu, dba o zdobycie jak najlepszych kwalifikacji merytorycznych i moralnych (s. 9).

Na początku XX w. wypracował ideał nauczyciela Jan Władysław Dawid, który odwoływał się do myśli jezuickiego działacza oświatowego Grzegorza Piramowicza (1735–1801), autora pracy pt. *Powinności nauczyciela* (Warszawa 1787).

Przypomina się, że Jan Władysław Dawid był synem nauczyciela gimnazjalnego w Lublinie, tam ukończył w 1877 r. gimnazjum. Studiował prawo i nauki przyrodnicze w Warszawie, a następnie nauki psychologiczno-pedagogiczne w Halle i Lipsku. W 1884 r. podjął działalność oświatową jako wykładowca na tajnych kursach oraz publicystykę pedagogiczną. W latach 1890–1898 redagował „Przegląd Pedagogiczny”. Ważnym ogniwem jego pracy stało się powołanie naukowe w dziedzinie pedagogiki i psychologii. W tworzących przez siebie zespołach badań psychologiczno-pedagogicznych dotyczących badań umysłowości dzieci wprowadzał nowoczesne metody badań, jak np. kwestionariusze, psychogramy, nauczanie poglądowe. W latach 1896–1906 związał się z radykalnym ruchem politycznym. Redagował jego radykalne pisma, kolejno: „Głos”, „Przegląd Społeczny i Spółczeństwo”.

W przestrzeni pedagogicznej dużo miejsca poświęcał rozbudowie aktywności zorganizowanej, co wyrażał w wygłaszaniu wykładów, m.in.

w Krakowie, Lwowie, Zakopanem. Zainicjował utworzenie psychologii wychowawczej w Polsce.

W wykładzie wskazuje się, że współczesne techniki pedagogiczne coraz bardziej skomputeryowane – a przez to odczłowieczone i anonimowe, pozostawiają ucznia – wychowanka samym sobie. Zanika indywidualny kontakt uczącego się z nauczycielem. Przypomina się w relacjach tych wagę nauczyciela. Przywołuje się tu XVII w. opinie Jana Locke, że nauczyciel powinien posiadać gruntową znajomość świata, jego dróg, upodobań, oszustw i błędów swej epoki, a szczególnie kraju, w którym żyje. Wychowawca powinien nauczyć swego ucznia odgadywać zamiary ludzi, z którymi ma do czynienia i mieć się przed nimi na baczności zarówno bez zbytejnej podejrziwości, jak i bez zbytejnego zaufania, a zależnie od tego ku czemu młody człowiek skłania się z natury, powinien go prostować i przechylać w drugim kierunku. Wielkim zadaniem wychowawcy jest ułożyć zachowanie się i uformować umysł swego wychowanka, *zaszczepić* mu dobre przyzwyczajenie i zasady cnoty i mądrości, dawać mu po trochu pogląd na ród ludzki i wyrobić w nim miłość i chęć naśladowania co doskonałe i godne pochwały, oraz *włać mu* siłę, dzielności, wytrwałości w tym dążeniu (s. 19). Naśladownictwo wzorów amerykańskich oddala nauczyciela i ucznia, czemu sprzyja m.in. film produkcji amerykańskiej, w którym ukazują się szkoły jako *poligon walki* o człowieka i nauczyciela sterującego dokonującymi się manewrami.

W wykładzie wskazuje się, że nauczycielstwo nie może być traktowane jako zawód. Jest ono bowiem powołaniem, nawet trudniejszym niż inne powołania. Polega ono na naturalnej potrzebie dawania siebie, i to nie w postaci odpracowanych godzin, ale dawania całego siebie bez żadnych ograniczeń. Według Jana Władysława Dawida nauczyciel jawi się jako pień, na którym *zaszczepia się* szczepy, dojrzewające dzięki jego sokom i kolejno zdolne do przyjęcia tej samej funkcji podłoża rozwojowego dla innych szczepionek. W tej sytuacji ważna rola przypada dzielectwu dokonań pedagogicznych. Nauczyciel musi adaptować się do coraz to nowych warunków, tworzyć nowe wzorce, które wytyczą drogę twórczego realizowania się. We wzorze amerykańskim odrzuca się to powołanie, na rzecz nauczyciela – trenera pozostającego zawsze na służbie. Zgodnie z wykładnią Jana Władysława Da-

wida, nauczyciel formułując osobowość wychowanka, krok za krokiem przecina łączące go z nim więzy, aż do momentu kiedy uczyć gotów jest do samodzielnej drogi (s. 27).

Stawał on wysoką poprzeczkę zarówno nauczycielowi, jak i uczniowi. Zakładał wysokie poświęcenie ze strony nauczyciela. W rozprawie *O duszy nauczycielstwa* zapisał: sądzę, że jest to istota nauczycielskiego powołania, które można by określić jako *miłość dusz* ludzkich. Jest to *miłość*, bo człowiek wychodzi poza siebie, troszczy się, bezinteresownie czyni coś dla drugiego; jest to *miłość dusz*, bo przedmiotem jest jej wewnętrzna duchowa treść człowieka, jako dobro moralne, jego oświecenie i udoskonalenie jego istoty duchowej (s. 29). Postrzegają relację człowiek i nauczyciel oraz profesja. Zauważa się, że w żadnym zawodzie człowiek nie ma tak wielkiego znaczenia, jak w zawodzie nauczycielskim, bowiem architekt może być złym człowiekiem i zbudować dom ładny i wygodny; inżynier, który przebił tunele, przeprowadził wielkie drogi, pobudował mosty – mógł być człowiekiem lichym. Już mniej to jest możliwe u lekarza; zapewne nie chciałby nikt leczyć się u takiego, o którym wiedziałyby na pewno, że jest złym człowiekiem. A już nauczyciel – zły człowiek jest sprzecznością w samym określeniu, niemożliwością. Nauczyciel taki może czasem tego lub innego czasem nauczyć rzeczy oderwanych, przypadkowych, jaki pozostanie dla ucznia kimś obcym, w jego życiu nie odegra żadnego wpływu (s. 31).

W wykładzie wskazuje się osiem kwestii poznawczych, tj. 1. Życie i twórczość Jana Władysława Dawida; 2. Powstanie i rozpowszechnianie publikacji *O duszy nauczycielstwa*; 3. *O duszy nauczycielstwa* a współczesna dydaktyka; 4. Modele pracy nauczycielskiej według Jana Władysława Dawida; 5. Ideał pedagoga; 6. Wartości w dydaktyce; 7. Filozofia życia pedagoga; 8. Nauczyciel jako człowiek. Jest to logiczne i spójne ujęcie problemu poznawczego. W pełni należy zgodzić się z twierdzeniem, że odwoływanie się do dziedzictwa przeszłości jest istotne dla budowy teraźniejszego świata wartości oraz kreślenia wizji przyszłości, a w tym określenia strategii i taktyki funkcjonowania szkoły oraz jej pracowników i słuchaczy. Intellektualnym powołaniem badawczym jest formułowanie krytycznej oceny rzeczywistości danego czasu i przestrzeni. Współcześnie głębokiej krytyce poddaje się obecnie

ugruntowujący się model edukacji w Polsce. Powszechnie wskazuje się, że ujawnia się zjawisko wtórnego analfabetyzmu. Ludzie nie rozumieją prostego przekazu informacji bez jego podłoża obrazkowego. Kształtuje się kultura obrazkowa zapożyczana ze wzorów amerykańskich. W kulturze obrazkowej miejsce ważne zdobywa mętniactwo. W ślad za tym ugruntowują się: prymitywizacja, infantylizacja, barbaryzacja. Kształtuje się w tej sytuacji zamiast społeczeństwa wiedzy masowe *społeczeństwo rozrywki i głupoty*.

Ujawnia się rozbudowa infrastruktury informacyjnej oraz nasycenie społeczeństwa środkami informatycznymi, które oddalają dotychczasowe funkcje nauczyciela, który obok prostego wyzwania kształceniowego zajmował się wychowywaniem, aksjologią, etyką, duchowością.

Rozważa się, że praca naukowo-dydaktyczna traci charakter misji, powołania. Staje się ona jednym z wykonywanych zawodów. Nierzadko deprecjonuje się pracę dydaktyczną. W szkolnictwie wyższym upowszechnia się opinię, że nauczanie jako metoda jest ważna w przedszkolu, natomiast na uczelni najważniejsza jest twórczość naukowa. Profesor, który jest naukowo twórczy, grupuje wokół siebie ludzi, choćby nawet wcale nie przywiązywał wagi do sposobu ich nauczania. W rzeczywistości budowy ładu informatycznego wyzwania dydaktyczne są marginalizowane, oddalany jest kontakt nauczyciela i słuchacza. W systemie tym z dużą siłą ujawnia się parametryzacja, którą stosuje się analogicznie w naukach humanistycznych, społecznych, jak i naukach matematyczno-przyrodniczych. W ślad za tym autentyzm dydaktyczny i naukowy wypierany jest przez specyficzne reguły biurokratyczne. Zauważa się przy tym deprecjonowanie roli języka polskiego na rzecz języków obcych, a zwłaszcza języka angielskiego. Odrzuca się wartość badań mających wymiar lokalny, a przy tym przez system grantowy, który jest zorientowany na uniformizację i unifikację badań. Marginalizuje się przy tym odrębność nauk humanistycznych i społecznych.

W przestrzeni edukacyjnej obserwuje się tendencję odchodzenia od wzorów refleksji intelektualnej, dociekań filozoficznych na rzecz wąskodyscyplinowego przygotowania do wykonywania zawodu. O wyborze studiów nie decydują zainteresowania, pasje poznawcze jednostki, a rynek

pracy oraz zapotrzebowanie na specjalistów z danej przestrzeni życia kulturowo-cywilizacyjnego.

Szkolnictwo wyższe przejmując funkcje kształcenia na poziomie średnim – zawodowym. Marginalizuje się w nim edukację ogólnokulturową, filozoficzną na rzecz kształcenia wąskiego, specjalistycznego, przydatnego w danym czasie na rynku pracy. W tej sytuacji ujawnia się potrzeba starannie przygotowanych nauczycieli, którzy potrafią łączyć tradycyjną wiedzę humanistyczną, a w tym pielęgnującą dziedzictwo przeszłości z wyzwaniami teraźniejszości. W obrazie kształtującego się społeczeństwa informacyjnego ich rola sprowadza się jednak do wykonywania zadań odgórnie narzucanych przez władze polityczne. Ich wykonywanie odbywa się za pośrednictwem urzędów informatycznych. Ocena pracy nauczyciela prowadzona jest często przez administrację, dla której są ważne sprawozdania statystyczne, kwestie wychowawcze pozostają w nurcie *ukrycia cywilizacyjnego*.

W nowym porządku edukacyjnym ważne kwestie kulturowo-cywilizacyjne stanowią: ukierunkowanie na osvajanie wytworów postępu naukowo-technicznego, uznawanie siły nauki w tworzeniu, tzw. społeczeństwa wiedzy, na uleganie w krótkim czasie przewartościowań kulturalnych, na budowę synkretycznej rzeczywistości kultur, subkultur itp. W porządku tym uprzywilejowaną pozycję zdobywają wzory i zachowania wypracowane w USA. Zauważa się przy tym nawet zderzanie się porządku zachodnioeuropejskiego (nadreńskiego) z wartościami hollywoodzkimi (amerykańskimi). W pierwszym z nich zwraca się uwagę za ponoszone i odpowiedzialności za podejmowane decyzje oraz dąży się do ich racjonalnej realizacji. W porządku amerykańskim pierwszeństwo zdobywa sukces indywidualny jednostki przed innymi uwarunkowaniami kulturowo-cywilizacyjnymi.

W prezentowanym opracowaniu postrzegając wiele nowych zjawisk życia kulturowego podkreśla się wagę pielęgnowania wartości duchowych, a w tym kształtowanych przez rodzinę i szkołę. Szczególne wymagania wyznacza się w tym względzie nauczycielom. *Nakładane* na nich obowiązki i wymagania powodują, że nie jest on w stanie sprostać wielu ujawniającym się przed nim ambitnym celom. Przy tym należy zauważyć jego niskie uposażenie; w minimalnym stopniu miesięczna pensja pozwala na podstawową egzysten-

cję rodzinną. W tej sytuacji poszukuje on dodatkowych zajęć zarówno w przestrzeni szkolnej, jak i pozaprofesjonalnej (np. w handlu, budownictwie).

Pozycja bytowa nauczycieli w Polsce w czasie kiedy pracował Jan Władysław Dawid nie była satysfakcjonująca. Zapytany o to Władysław Smoleński (1851–1926) – pedagog i uczonego tego czasu, tj. jak godzi pracę naukową nieprzynoszącą dochodów i działalność społeczną, odpowiedział: „Trzeba czymś zapelnąć przepaścistość życia”. W prezentacji problemu zauważa się, że współczesny nauczyciel potrzebuje szczególnego dowartościowania i wsparcia ze strony społeczeństwa i państwa, a w tym podwyższenia uposażenia za wykonywaną pracę (s. 7). Współcześnie problem ten budzi duże kontrowersje. Z jednej strony, otrzymują oni niskie zarobki, często uniemożliwiające na utrzymanie socjalno-bytowe, na utrzymanie nawet małej rodziny (dzieci); z drugiej zaś – duże sumy pieniędzy przeznaczane się na inwestycje. W systemie grantowym mają możliwość pozyskiwać niektóre grupy osób, środki finansowe na realizację określonych zadań, jak np. budowa nowych gmachów, wyposażenie laboratoriów, dróg. Inwestycje np. w badania naukowe wiążące się z ich zorientowaniem komercjalizacyjnym. System grantowy w naukach humanistycznych i społecznych wiąże się głównie z doraźnym rozpoznawaniem zjawisk życia kulturowego, które realizuje się w założeniu w zespołach specjalistów. Powoduje to, że znakomity naukowiec, nauczyciel pozostający w przestrzeni indywidualizmu (samotności badawczej) jest *wykluczony* z środowiska badawczego. Pozytywne środki finansowe na edukację w tej sytuacji pozyskują przede wszystkim firmy usługowe. Nadto jako specjalistów od innowacji pozyskuje się z przestrzeni zachodnioeuropejskiej, uznając ich za ludzi patrzących odważnie w przyszłość.

W procesach przemian kulturowych, a w tym edukacyjnym wyjątkową rolę pełni nauczyciel. Aczkolwiek jego autorytet bywa coraz bardziej ograniczony, a w ślad za tym maleje skuteczność jego oddziaływania.

Podkreśla się, że w działalności nauczyciela ważna jest sfera psychiczna wychowanka i nauczyciela. Według Jana Władysława Dawida nauczyciel, któremu brak *dobry* jest podobny do *jednostki utomnej*. Konsekwencją technizacji życia edukacyjnego staje się lekceważenie i pogarda

dla zawodu nauczycielskiego. Jest on wypierany przez urządzenia informatyczne, a w tym przez media. Autorytet nauczyciela zastępuje idol, który funkcjonuje w świecie technizowania, informacyjności, doraźności realizacji określonych wartości kulturowo-cywilizacyjnych.

Prezentowane studium o postrzeganiu szkoły i nauczycieli na początku XX w. zachowuje aktualność praktyczną dla strategii budowy ładu edukacyjnego w procesach współczesnej unifikacji i dywersyfikacji życia kulturowego. Za szczególne nośne wartości prezentowanej pracy należy uznać, m.in.: 1. zwrócenie uwagi na rolę nauczyciela w zmieniającej się rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej; 2. przypomnienie wartości nauczycielstwa na początku XX w., ukazywanych przez Jana Władysława Dawida; 3. wskazanie problemu odchodzenia od wartości duchowych w tworzącym się globalnym społeczeństwie obywatelskim na rzecz technizacji; 4. określeniu modelu pracy nauczyciela w przeszłości i obecnie; 5. wskazanie znaków ideału nauczyciela oraz filozofii jego funkcjonowania w określonych warunkowaniach kulturowo-cywilizacyjnych.

Prezentowane studium zasługuje na uwagę szerokiego kręgu odbiorców, a w tym przede wszystkim nauczycieli zorientowanych na uprawianie nauczycielstwa jako pasji.

*Andrzej Chodubski*

Andrzej Jan Chodubski, *Azerbejdżan–Polska. Odslony kontaktów kulturowych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, ss. 327.

Państwem przykuwającym w ostatnich dziesięcioleciach uwagę opinii międzynarodowej, a w tym polskiej jest Azerbejdżan, postrzegany przede wszystkim jako ważne terytorium eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego. Kraj ten jest też widziany jako przestrzeń konfliktogenna, gdzie ścierają się interesy polityczne Azerbejdżan i Ormian, głównie o enklawę Górski Karabach, który terytorialnie podporządkowany jest Azerbejdżanowi, a demograficznie zamieszkuje tam ponad 80% Ormian, ujawniających silne więzi kulturowe z Armenią.

Azerbejdżan od 30 sierpnia 1991 r. jest z punktu widzenia ustrojowego republiką. Zajmuje obszar 86 000 km<sup>2</sup>. Ludność jest w przemożnej mie-